Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem*

ROK XVIII. Kraków, dnia 26 października 1935. Nr. 39.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Reklama jest dźwignią handlu!

Lista biegłych dla spraw podatkowych

(art. 69—73 ordynacji podatkowej)

(Ciąg dalszy)

Towary tekstylne i włókiennicze:

Jan Sołtys	Kraków	Rynek gł. 26
Dawid Monderer	„	Grodzka 38
Witold Truszkowski	„	Sukiennice
Leon Vogler	„	Stradom 6

Węgiel:

Teofil Hyla	Kraków	Warszawska 32
Jan Kwiatkowski	„	Zwierzyniecka 19
Inż. Jerzy Kukucz	„	Zyblikiewicza 20
Zygmunt Rendel	„	Zacisze 14

Wina:

Jan Piotr Grosse	Kraków	Rynek gł. 34
Józef Fischer (fa Jawornicki)	„	Rynek gł. 46
Joachim Goldsto f	„	Mostowa 10
Pinkus Landau	„	Węgierska 6

Wódki: (wyrób i sprzedaż)

Emil Stein (f-a „Arkadja")	Kraków	Grzegórzecka 4
Wacław Szymczakowski	„	Arjańska 1

Wózki dziecięce:

Regina Krischer	Kraków	Morawskiego 6
Ignacy Botwin	„	Florjańska 31

Wypożyczalnie książek:

Aniela Starzewska	Kraków	Św. Jana 6
Julja Goldstein (Alfa)	„	Jagiellońska

Wyroby czekoladowe i cukrowe:

Adam Piasecki	Kraków	Wrocławska 17
Władysław Molkner f-a („Suchard")	„	Masarska 6—8
Szyja Weingarten f-a („Nadzieja")	„	Mostowa 10

Wyroby kosmetyczne i chemiczne:

Henryk Scherer (Labort. „Leo")	Kraków	Sobieskiego 1
Dr. Leon Luster	„	Florjańska 37
Edmund Klein (f-a Liban)	„	Szpitalna 15

Zabawki:

Stefan Porębski	Kraków	Florjańska 34
Gustaw Talarek	„	Rynek gł. 44

Zakłady pogrzebowe:

Onufry Fiut	Kraków	Grzegórzecka 47
Jan Wolny	„	Pl. Szczepański 5

Żelazo i wyroby żelazne:

Roman Sienkiewicz	Kraków	Bracka 2
Dr. Adam Mirocki	„	Szewska 23
Wiktor Schein	„	Starowiślna 81
M. Kornheiser	„	Węglowa 3

LISTA BIEGŁYCH

dla Urzędów Skarbowych w okręgu Izby Skarbowej w Krakowie.

Biała

Franciszek Gall	spożywcza	Biała
Józef Kraus	„	„
Alfred Dubowski	„	„
Paweł Kobiela	„	„
Emil Feiner	„	„
Baruch Majer Benet	„	Oświęcim
Karol Piesch	żelazna	Biała (f-a Thomke)
Mojżesz Goldstein	„	Oświęcim
Juda Rössler	metalowa	Biała
Franciszek Tanewski	drogeryjna	„
S. Haffner	tekstylna	„
Hersz Szlaff	„	Oświęcim
Konrad Gayer	skórnicza	Biała
Konrad Thomke	techniczna	„
Edmund Schmeja	maszynowa	„
Ludwik Marbach	wyrób sukna	„
Maurycy Pollak	„ „	„
Edward Zajączek	„ „	Kęty
Ferdynand Deutsch	„ „ juty i wełny	Biała
Inż. Włodzimierz Schön	wyrób włóczki	„ (f-a Plutzar i Brüll)
Jan Połomski	farbiarstwo sukna	„
Józef Rotter	„ „	„

Bochnia

Józef Michnik	spożywczo-kolonj.	Bochnia
Tadeusz Gieratowski	„ „	„
Aleksander Kosturkiewicz	gospodnio-szynk.	„
Andrzej Gruca	młynarska	„

Brzesko

Jan Kędzior	spożywczo - kolonj.	Borzęcin
Wojciech Wiatr	„ „	Brzesko
Teodor Oświęcimski	gospodnio-szynk.	Borzęcin
Michał Wojs	„ „	„

Chrzanów

Jan Węgiel	kolonjalno-spożywcza	Chrzanów
Franciszek Nadarzyński	„ „	Jaworzno
Władysław Oświęcimski	„ „	Krzeszowice
Władysław Leś	„ „	Szczakowa
Stanisław Jastrzębski	„ „	Libiąż
Wilhelm Żydzik	„ „	Chełmek
Hirsch Raab	ziemiopłody	Trzebinia
Mendel Gross	spożywcza	Jaworzno
Józef Jucha	ziemiopłody	Siersza
Feliks Bartosik	gospodnio-szynkarska	„
Eli Melech Grajower	galanteryjno-papiernicza	Chrzanów
Wiktor Bielecki	„ i budowlana	„
Kazimierz Zarembski	tytoń, przybory do palenia	„
Albin Feliksik	handel węglem	Siersza
Abraham Fuksbrummer	skórzano-obuwnicza	Chrzanów
Paweł Bytomski	obuwnicza	„
Mieczysław Coghen	instalacyjno-elektryczna	„
Chaim Luftig	bławatna i kofekcja	„
Inż. H. Wachlowski	dyr. kop. węgla, górn.-węgl.	Jaworzno
Inż. Władysław Zechenter	„ „	„
Adam Horowicz	Siersz. Zakł. Gór. „ „	Siersza
Stefan Marko	Skórnicza, garbarska, kuśn.	Szczakowa
Fryderyk Sas	szklana	„
Franciszek Urbaniec	(f-a „AZOT") chemiczna	Jaworzno
Zygmunt Odrzywolski	„ „ „	„

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVIII. **Kraków, dnia 26 października 1935** **Nr. 39.**

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 zł
„ półroczny	8 zł
„ roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 **groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	60 **groszy**
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 **groszy**

Cała strona okładki **Zł 200** Pół strony okładki **Zł 100**
Ćwierć strony **Zł 50** Ósma strony **Zł 25**

Cała strona w tekście **Zł 450,** Pół strony **Zł 230**
Ćwierć strony **Zł 120** Jedna ósma strony **Zł 60**

Kupiectwo przed likwidacją!

Paradoksalna sytuacja między **oddłużonym** rolnikiem a zadłużonym z tego tytułu kupcem!

Od przeszło pięciu lat szaleje kryzys, który stopniowo objął prawie wszystkie sfery gospodarcze. Największe nasilenie kryzysu panuje w sferach handlowych, zupełnie już prawie spauperyzowanych i pozbawionych nietylko towarów, lecz też i kapitału obrotowego. Polska jest krajem par excellence rolniczym i oczywista, że kryzys rolnictwa dotknął w pierwszym rzędzie handel, z rolnictwem prawie że integralnie związany.

Ponieważ najważniejsze dochody rolnika powstają w okresie pożniwnym, przeto rolnik przez cały prawie rok zdany jest na kredyt i w ten sposób pokrywa swe zapotrzebowanie na wszelkie artykuły potrzebne nietylko do prowadzenia i utrzymywania, jakoteż do rozbudowy gospodarstwa swego, ale też na utrzymanie. Zakupywał więc artykuły spożywcze, bławatne, maszyny i narzędzia rolnicze, drzewo, żelazo i t. d. i w miarę realizacji swoich produktów rolnych, inwentarza, nabiału i t. p. spłacał swe zobowiązania z tytułu kredytu, udzielanego mu przez cały prawie rok. Kupiectwo, które do solidności rolnika miało wielkie zaufanie, chętnie kredytu udzielało.

Gdy kryzys rolniczy się zaostrzał, widział się Rząd zmuszony, wydać ustawy, rozdzielające spłaty długów rolniczych na okres 3 lat, a było to w marcu 1933 roku. Zanim jeszcze zbliżył się termin płatności pierwszej raty, wydana została druga ustawa, rozkładająca płatność tych długów rolniczych na lat siedm, a już w kilka miesięcy później wydano trzecią z rzędu ustawę, rozkładającą z mocy samej ustawy płatność zobowiązań rolniczych na lat 14, względnie na 28 rat półrocznych. Pierwsza z tych rat płatną być miała w kwietniu 1935 r., następna w październiku 1935 r. i tak co pół roku rata.

Ponieważ rolnicy raty pierwszej z kwietnia b. r. nie zapłacili, przeto kupiectwo spodziewało się obecnie otrzymać dwie raty razem i swoje własne zobowiązania płatnicze już na te terminy nastawiło, licząc z całą pewnością na wpływy tych rat. Dla rolników wynosiła każda rata zaledwie około 3% całego długu, a więc tak minimalną sumę w indywidualnym wypadku, że mogła być z łatwością spłacona, tembardziej, że ceny artykułów i płodów rolniczych, inwentarza itd. poszły znacznie w górę i tak przy niektórych artykułach o przeszło 50%. Pozatem urodzaje tegoroczne były naogół doskonałe, a zatem zapłacenie na poczet długu tak małych rat, wynoszących zaledwie po 3% kapitału, mogło nastąpić przez rolników z łatwością bez jakiegokolwiek uszczerbku w prowadzeniu swego gospodarstwa.

Kupiectwo liczyło na wpływ tych rat, gdyż ogołocone w zupełności z kapitału obrotowego, na lat kilkanaście zamrożonego, niema obecnie pieniędzy na opędzenie najważniejszych potrzeb życiowych, nie mówiąc już zupełnie o niemożliwości zakupu innych towarów lub dopełnienie swych własnych zobowiązań płatniczych.

Mimo najsolenniejszego zapewnienia Rządu, że wydane w październiku 1934 r. ustawy oddłużeniowe o 14 letniem moratorjum rolniczem są ostateczne, uderzyła obecnie całe kupiectwo wiadomość o wprowadzeniu dla rolników nowej 3 letniej karencji, jak grom z jasnego nieba. Nowa ustawa karencyjna przesuwa bowiem termin płatności pierwszej raty o dalsze 3 lata, t. j. do dnia 1 października 1938 r.

Jeżeli więc przyjmiemy za podstawę liczenia okres wydania pierwszej ustawy oddłużeniowej z marca 1933 roku, to stwierdzimy, że przez okres prawie 6 lat rolnicy są w zupełności zwolnieni z jakichkolwiek obowiązków spłacania długów prywatnych, a dopiero w październiku 1938 r. dowiemy się, co się ma stać później z wszystkimi długami!?

I tu jest największa tragedja, jaka w życiu i ustroju gospodarczym miała kiedyś miejsce. Kupiectwo w Polsce nigdy nie było zasobne w zbytnie własne fundusze i kapitały obrotowe i zdane było na kredyty czy to towarowe, czy bankowe. Za kredyty bankowe, które były tylko krótko-terminowe płaciło kupiectwo dość pokaźne odsetki.

Gdy więc wydano ustawy oddłużeniowe, obejmujące tylko jedną gałąź życia gospodarczego, to jest rolnictwo, natomiast nie objęto tą samą ustawą kupiectwa (z rolnictwem tem integralnie związanego), powstała paradoksalna sytuacja. Kupiec, który nietylko swoje oszczędności, towary, etc. powierzył rolnikom w pełnem zaufaniu, że w ustalonym terminie otrzyma zapłatę, wskutek wejścia w życie ustawy o oddłużeniu rolnictwa nietylko pieniędzy tych nie

otrzymał, lecz zredukowano mu n. p. odsetki do wysokości 3% w stosunku rocznym, mimo, że sam płaci swym wierzycielom za te same długi po 10 — 12%, czyli, że nietylko nie otrzymuje zwrotu swych pieniędzy, ale musi efektywnie rocznie około 9% w odsetkach dopłacać.

Najważniejsze atoli jest, że kupcy ci, którym ustawodawstwo oddłużeniowe zamroziło kapitały, nie jest w stanie wywiązać się ze swych własnych zobowiązań płatniczych i jest naciskane i egzekwowane przez swych wierzycieli za winy niepopełnione.

Powstała bowiem wielka luka w ustawodawstwie oddłużeniowem. Objęto bowiem niem tylko rolników, jako dłużników, a przeoczono równocześnie, że obecny wierzyciel rolnika jest równocześnie dłużnikiem swego dostawcy za towary skredytowane właśnie rolnikowi!

Sytuacja jest zatem dla wszystkich kupców i przedsiębiorstw pracujących z rolnikami tragiczna. Efektem tego są niezliczone egzekucje, licytacje i likwidacje przedsiębiorstw, istniejących po kilkadziesiąt lat, opartych na tradycji i solidności, a w dalszej konsekwencji nowe zastępy bezrobotnych i zubożałych kupców i ich rodzin.

Ciekawem w tem wszystkiem jest, że banki, które właściwie powołane są do udzielania kredytów i finansowania handlu i konsumcji, wyłączone są z działania ustaw moratoryjnych, natomiast wyłącznie handel, któremu kapitał obrotowy potrzebny jest do prowadzenia przedsiębiorstw, ma finansować oddłużenie rolnictwa obliczone na lat dziesiątki?

Kupiectwo jest u kresu swych sił i możliwości pracy. Każda chwila grozi katastrofą niepowetowaną, gdyż zupełną likwidacją kupiectwa, a wiadomem jest, że bez wymiany towarów, bez tego łącznika między wytwórcą, a konsumentem, żadne gospodarstwo utrzymać się nie może. Jedną z najpoważniejszych przyczyn, dla których kryzys u nas nie został chociażby częściowo zmniejszony, jest systematyczne likwidowanie handlu, a więc czynnika, utrzymującego życie gospodarcze w ruchu. Nie pomogą tu żadne teorje, głoszące potrzebę zmniejszenia lub likwidowania handlu, względnie pośrednictwa. Teorjom tym i eksperymentom zadaje najdobitniej kłam samo życie i widzimy, że kryzys w tych krajach został opanowany, względnie do minimum zredukowany, w których panuje zupełny liberalizm gospodarczy i gdzie handel cieszy się opieką rządów.

W dwunastej godzinie wołamy: Ratujmy kupiectwo przed zupełną likwidacją! Wołamy o natychmiastowe moratorjum analogiczne dla oddłużenia rolnictwa dla wszystkich kupców, którzy są z rolnictwem związani! Dziesiątki tysięcy egzystencji kupieckich stoi przed bankructwem!

Wszyscy kupcy, którzy wykazać się mogą, że ich wierzytelności na skutek ustawodawstwa oddłużeniowego dla rolnictwa, zamrożone zostały, powinni korzystać z tej samej ustawy, wobec swych własnych zobowiązań, zarówno prywatnych, jakoteż skarbowych, względnie z pomocy Banku Akceptacyjnego.

Ustawa powinna być równą dla wszystkich. Jeżeli w związku z kryzysem daje jednej grupie dłużników ulgi i moratorja, to przyznać musi ulgi analogiczne dla drugiej grupy, która jest wprawdzie wierzycielem rolników, ale równocześnie dłużnikiem z tytułu tych właśnie zamrożonych kapitałów.

Nowy Rząd, który w programie swym ma najpiękniejsze zadanie uzdrowienia gospodarki i ruszenia z martwego punktu — ma głos!

Bez handlu niema konjunktury, bez wymiany towarów i możliwości istnienia kupiectwa — wszystkie projekty i piękne programy zostaną tylko w sferze życzeń i niestety urzeczywistnione być nie mogą.

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki”

Czy Pan Dyrektor krakowskiej Izby Skarbowej wie o tem?

Masowe przewózki towarów do hali licytacyjnej.

Rada Ministrów wydała rozporządzenie z 25-go czerwca 1932 o postępowaniu egzekucyjnem Władz skarbowych. Po dokładnem rozważeniu przez tak poważne ciało tego problemu postanowiła **Rada Ministrów** w § 72, iż **„zajęte ruchomości organ egzekucyjny odda pod dozór zobowiązanemu lub osobie, u której je zajął; jednak z ważnych przyczyn może każdocześnie oddać je pod dozór innej osoby (scil. hali licytacyjnej, przypisek redakcji) choćby to było związane z koniecznością ich przewiezienia“.**

Wynika więc z tego przepisu jasno, że **pozostawienie** zajętych ruchomości pod dozorem płatnika ma być **zasadą,** zaś przewiezienie do hali licytacyjnej ma być wyjątkiem, stosowanym tylko w tych wypadkach, gdy grozi jakaś **uzasadniona** obawa, że dany towar może zniknąć lub w inny sposób być usuniętym z pod dyspozycji egzekwującej władzy skarbowej. Komentatorowie tego przepisu, t. j. Dr. Józef Horszowski i Radca Ministerstwa Skarbu Mgr. R. Galster wyjaśniają — co zresztą jest logiczne i specjalnego wyjaśnienia nie wymaga — że przewiezienie może nastąpić w tym wyjątkowym wypadku, gdy zachodzi jakieś **niebezpieczeństwo usunięcia ruchomości.** Jednak takie usunięcie nie może być w każdym wypadku zasadnie przewidywane, bo wszak zawarowane jest **karą więzienia do 2-ch lat** (art. 138 kodeksu karnego). A więc musiałby zajść jakiś szczegółowo i dokładnie **uzasadniony, wyjątkowy wypadek,** któryby motywował stosowanie bezzwłocznego przewiezienia towarów do hali licytacyjnej, a nie — stosowanie reguły — t. j. pozostawienie zajętego towaru pod opieką dłużnika podatkowego.

W ostatnich jednak dniach II. Urząd skarbowy uczynił **z wyjątku regułę,** samodzielnie przekreślił tendencję i postanowienie § 72, wydanego przez Radę Ministrów **i prawie w każdym wypadku,** równocześnie z dokonywaniem opisania egzekucyjnego, przewozi do hali licytacyjnej towary, jeżeli kupiec - płatnik natychmiast nie wpłaca do jego rąk całej należnej sumy podatkowej.

Również odnośnie licytacji nigdzie nie ma przepisu w ordynacji egzekucyjnej, iż musi ona odbyć się **poza lokalem przedsiębiorstwa** (a więc w hali licytacyjnej). Wyraźnie bowiem § 82 stanowi, że „licytacja odbędzie się w miejscu, gdzie się znajdują ruchomości“ (scil. zajęte), a co więcej, tylko **„za zgodą zobowiązanego“** (przy pierwszym terminie licytacyjnym), „a dopiero przy drugiej licytacji bez zgody zobowiązanego **może** licytacja odbyć się w innem miejscu“, jeżeli to „rokuje **korzystniejszą** sprzedaż“.

A zatem tylko dla uzyskania **lepszej** ceny kupna przewiduje ordynacja egzekucyjna odbycie licytacji w hali licytacyjnej. A czyż nie jest ogólnie wiadomem, że taką lepszą cenę uzyskać można właśnie **w lokalu przedsiębiorstwa,** gdzie towar odpowiednio jest wysortowany, ułożony, łatwo dostępny. Jakiż więc cel urządzania licytacji **w hali licytacyjnej,** skoro to ani nie leży w interesie Skarbu, ani nie jest ustawą nakazane, **lecz wręcz odwrotnie, a korzystnem może jest dla zawodowych hien licytacyjnych.**

Może tego rodzaju metody — **na krótką metę** — są częściowo skuteczne i doprowadzą do pewnego zwiększonego wpływu podatków. Jednak represje takie ze stanowiska celowej polityki podatkowej i następstw gospodarczych chyba nie przyczynią się do **uzdrowienia „moralności“ płatniczej i przeświadczenia** obywateli o nienaruszalności przepisów prawnych przez organa wykonawcze.

* * *

Wyrok bez sądu.

Pewien rzemieślnik zgłosił się w II. Urzędzie Skarbowym celem wykupna świadectwa przem. za II. półrocze 1935. Odnośny referent starał się dowiedzieć od niego czy nie powinien wykupić świadectwa przem. wstecz również za rok 1934. a ów rzemieślnik kategorycznie zaprzeczał temu obowiązkowi, twierdząc, że

podówczas nie był jeszcze zobowiązany do wykupna świadectwa.

W trakcie tego przesłuchania rzemieślnika, który z własnej inicjatywy zgłosił się po wykupienie świadectwa przem. zarządzonem zostało wydelegowanie poborcy podatkowego do jego lokalu przemysłowego **i natychmiastowa przewózka** do hali licytacyjnej **wszelkich towarów tam się znajdujących.** Przerażonemu tem postępowaniem rzemieślnikowi, który stanął przed widmem skrajnej nędzy i niemożności zarobkowania, na skutek pozbawienia go doszczętnie całego towaru, spokojnie wyjaśniono, że Urząd dokonał tej przewózki na zaspokojenie **ewentualnych** należności Skarbu Państwa z tyt. dopłaty do patentu za I-sze półrocze 1935 wzgl. za rok 1934. Dopłata ta będzie aktualną, o ile dochodzenia wykażą, że istotnie ów rzemieślnik uprzednio był do wykupienia świadectwa przemysłowego obowiązany.

Czy istnieje przepis, który zezwala władzy skarbowej na dokonanie egzekucji na zabezpieczenie **jeszcze przed** dokonaniem wymiaru? Na odwrót, w myśl § 119 ordynacji egzekucyjnej: „zabezpieczenie należności **przed** terminem jej płatności może nastąpić na podstawie tytułu wykonawczego w tych wyjątkowych przypadkach, gdy istnieje **niebezpieczeństwo** co do otrzymania zaspokojenia w razie zwłoki“, a wniosek w tym kierunku... „powinien zawierać przyczyny i uprawdopodobnienie niebezpieczeństwa w zwłoce“.

Jakaż więc w takim wypadku mogła zaistnieć **uzasadniona przyczyna**, któraby usprawiedliwiła to zarządzenie natychmiastowej przewózki i pozbawienie rzemieślnika jego warsztatu pracy?

* * *

Nierównomierność podziału pracy.

Stale obserwować można, że urzędy skarbowe załatawiają przedewszystkiem i bezzwłocznie sprawy, połączone **z egzekucjami,** natomiast **na dalszy plan** odraczają podania, prośby o ulgi, rekursy. — Nic tu nie pomagają okólniki ministerjalne, wyznaczające terminy dla załatwiania tych ostatnich spraw. Wynikiem tego jest, że nawet **najsłuszniejsze rekursy** leżą odłogiem, a w międzyczasie egzekwuje się kwoty, które instancje odwoławcze **odpisują.** Podatnik więc narażony był na rujnujące konsekwencje egzekucji.

Dla przykładu podajemy jeden z wielu przypadków, który miał miejsce na terenie II. Urzędu Skarbowego w Krakowie:

Drobny handlarz jaj E. L. miał zryczałtowany podatek przemysłowy od 8.000 zł. obrotu.

Nagle kupiec ten otrzymuje zawiadomienie z Urzędu, że został wyłączony z ryczałtu, a równocześnie, że

ustala się tymczasowe zaliczki od obrotu **60.000 zł.** — W Urzędzie dowiedział się, że stało się to na skutek doniesienia Komisarjatu Policji Państwowej jakoby posiadał (prócz lokalu handlowego) 2 duże składy na 2 różnych ulicach. W rekursie przeciw obydwu postanowieniom podniósł ten kramarz, że zaintrygowany treścią doniesienia, udał się pod wskazanymi adresami i stwierdził, że istotnie **mieszczą się tam dwa składy,** jednak stanowią one **własność 2 innych kupców,** opłacających podatki i posiadających **odrębne** świadectwa przemysłowe. Mimo jednak tak **konkretnego zarzutu** odwołania i mimo wielokrotnych urgensów i pisemnych przyrzeczeń Urzędu Skarbowego, sprawa **w ciągu 6-ciu miesięcy** nie została **zbadaną** na tak łatwą do stwierdzenia okoliczność, temsamem wymiar 60.000 nie został — choćby tymczasowo — ograniczony do 8.000 zł. a dopiero po wyczerpaniu całego szeregu kroków egzekucyjnych okazało się, że jest to taki nędzarz, któremu nawet nie można prowadzić egzekucji na towarach, gdyż nie przedstawiają one wartości kosztów egzekucyjnych.

Wypadek jeden z wielu tak charakterystyczny i sam za siebie mówiący.

Czy Urząd, który dokładnie znał stan faktyczny, przytoczony w rekursie, powinien był wdrożyć dochodzenia, zbadać sprawę i ją załatwić wedle słuszności w najkrótszym czasie?

* ✲ *

CZY MOŻNA EGZEKWOWAĆ KUPCA ZA ZALEGŁOŚCI PODATKOWE CAŁKIEM INNEJ OSOBY?

Przed trzema laty zmarł pewien płatnik, któremu mimo to wymierzano w dalszym ciągu podatki, a nie było nikogo, ktoby wniósł odwołanie lub jakieś wyjaśnienia. Kiedy nagromadziła się suma kilkuset złotych, próbował poborca przeprowadzić egzekucję pod adresem, wskazanym w tytule wykonawczym, a kiedy stwierdził, iż tam adresat nie mieszka i dowiedział się o mieszkaniu jego **syna,** udał się tamże i mimo wyjaśnienia przez domowników, że w mieszkaniu tem **całkiem inna osoba mieszka,** aniżeli egzekucyjnie ścigana, poborca sporządził egzekucyjny opis mebli, zaznaczając, że nazajutrz **dokona przewózki** do hali licytacyjnej.

Czy p. poborca obowiązany był w powyższym wypadku stwierdzić stan faktyczny, a w szczególności, czy syn zmarłego płatnika jest odpowiedzialny za podatki swego ojca? Czy posiadał on tak dalekie uprawnienie najścia cudzego mieszkania?

* ✲ *

Za cudze winy...

Z dniem 1. stycznia 1934. rozpoczęła p. E. B. prowadzenie handlu tekstylnego przy ul. X. i wykupiła na handel ten świadectwo przemysłowe. Niestety już **w 3 tygodnie** po otwarciu przedsiębiorstwa, a mianowicie dnia 23. stycznia 1934. p. E. B. **zmarła,** wobec czego przedsiębiorstwo zostało wkrótce po jej śmierci **zlikwidowane.**

Urząd Skarbowy wymierzył jednak nieboszczce podatek za cały rok 1934., (mimo, że prowadziła ona przedsiębiorstwo tylko **przez 23 dni),** od rzekomego obrotu w kwocie **zł. 50.000.**— i rozpoczął ściąganie tego niesłusznie przypisanego podatku. Oczywiście egzekucji w lokalu błp. wykonać nie mógł, gdyż **lokal ten** — jak wspomniano — **został zlikwidowany** wraz z przedsiębiorstwem wkrótce po śmierci błp. E. B. tj. z końcem stycznia 1934.

Urząd Skarbowy rozpoczął tedy poszukiwać następców błp. E. B. i udało mu się przy ul. Y. znaleźć przedsiębiorstwo, którego właścicielką jest S. B., która zatem nosi to samo nazwisko, co zmarła błp. E. B. To przedsiębiorstwo p. S. B. przy całkiem innej ulicy rozpoczęło swoje istnienie w lipcu 1934., a p. S. B. wynajęła **próżny lokal,** do którego zakupiła towary z własnych funduszów. Oczywiście to przedsiębiorstwo p. S. B. nie ma nic wspólnego ze zlikwidowanem przedsiębiorstwem błp. E. B. poza tem, że jego właścicielka **przypadkowo nosi to samo nazwisko** co zmarła błp. E. B.

Mimo wyjaśnienia poborcy podatkowemu, zajął on w lokalu p. S. B. towary na pokrycie podatku obrotowego, przypisanego błp. E. B., a jakkolwiek p. S. B. wniosła podanie **o wyłączenie i fakturami swych dostawców wykazała,** że egzekucja jest bezprawna, bo towar stanowi **jej** własność, Urząd Skarbowy **odmówił wyłączenia** i zajęte towary **przewiózł** do Składnicy Skarbowej w dniu doręczenia p. S. B. decyzji odmownej, tak że ta nie miała już możności uzyskania wstrzymania egzekucji **przez Sąd.** — Konsekwencje: p. S. B. musi zaskarżyć do Sądu Skarb Państwa, nie ulega wątpliwości, że sprawę wygra, Skarb zapłaci poważne koszta, a p. S. B. poniesie niepowetowaną stratę skutkiem pozbawienia jej towaru na pewien czasokres, częściowego wyjścia z mody, zleżenia i t. d.

* ✲ *

CZY POBORCA PODATKOWY JEST OBOWIĄZANY LEGITYMOWAĆ SIĘ?

Pewien kramarz T. wniósł prośbę o rozłożenie mu na raty nieznacznej należności podatkowej. Zaraz

nazajutrz zgłosił się u niego poborca podatkowy, domagając się zapłaty całej sumy. Zdziwiony tem płatnik zauważył, że dnia poprzedniego wniósł prośbę o raty, na co poborca oświadczył, że podanie to zostało odmownie załatwione i domagał się natychmiastowego wydania gotówki. Równocześnie udał się za ladę sklepową, otworzył kasę i naliczył sobie przypadającą kwotę, nie pokazując jej płatnikowi, a na żądanie okazania legitymacji, odpowiedział urągliwie słowami: „nie mam się przed kim legitymować, ja was nauczę Żydy“. Legitymację okazał dopiero policjantowi, którego p. P. T. wezwał o wylegitymowanie poborcy.

Czy choćby z uwagi na bezpieczeństwo publiczne, na łatwość nadużyć, był poborca obowiązany przynajmniej do legitymowania się przed przystąpieniem do czynności egzekucyjnej i czy było jego obowiązkiem danie do skontrolowania zabranych pieniędzy ich właścicielowi, aby uniknąć kwestji co do rzeczywistej wysokości zabranej sumy?

* * *

Egzekucja na obce zaległości.

Firma B. S. zalegała z podatkami: przemysłowym i od lokali. Z powodu znacznych strat *zlikwidowała* przedsiębiorstwo. Lokal ten wynajął od właściciela domu inny kupiec E. S., który za własne pieniądze otworzył nowe przedsiębiorstwo. Po 2 latach przeprowadziły władze skarbowe egzekucję u nowego właściciela za zaległości dawnej firmy i zajęto towary w sklepie, wobec czego E. S. wniósł podanie o wyłączenie z pod egzekucji, a następnie pozew do Sądu o wyłączenie. Sprawa zakończyła się pomyślnie dla E. S. i *towary zostały zwolnione od zajęcia przez Sąd.*

Po krótkim czasie zgłosił się ponownie sekwestrator z nowym tytułem wykonawczym *za te same zaległości* starej firmy, *ale tytuły opiewały na nowego właściciela E. S.,* poczem dokonał zajęcia i natychmiast przewiózł zajęte ruchomości do składnicy.

Powyższe postępowanie narusza podstawowe przepisy Rozp. Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych (Dz. U. Nr 62, poz. 580). Egzekucja może być prowadzona tylko na podstawie tytułu wykonawczego, załączonego do wniosku o wszczęcie egzekucji (par. 13, p. egz.). Tytułami egzekucyjnymi są decyzje, nakazy płatnicze i wykazy zaległości, wydane przez władze skarbowe (par. 14, p. e.). Ponieważ *nakaz płatniczy opiewał na B. S.,* przeto nie można było przeprowadzać egzekucji na *E. S.* Zmiana osoby na tytule wykonawczym jest prawnie *niedopuszczalna,* a jeżeli władza skarbowa uznaje, że nowy właściciel odpowiada za dawne zaległości, musi najpierw doręczyć mu decyzję, względnie *nowy nakaz* płatniczy i podać podstawę prawną, na której to orzeczenie jest oparte z podaniem kwoty, za którą odpowiada.

Przeciwko takiej decyzji przysługują stronie środki prawne (odwołanie i t. p.). Dopóki nie doręczono stronie takiej decyzji, nie można przeciwko niej prowadzić egzekucji.

Dalsze uchybienie władzy polegało na tem, że bezpodstawnie *przewiózł* ruchomości do składnicy. W myśl par. 72 przep. egzek. ruchomości, zajęte przez organ egzekucyjny oddaje się *pod dozór zobowiązanego,* który odpowiada jako dozorca za przechowanie rzeczy i w razie usunięcia ich podlega karze w myśl art. 282 k. k. Tylko z bardzo ważnych powodów (n. p. poprzednie usunięcie zajętych ruchomości, obawa wyjazdu i t. p.) może organ egzekucyjny oddać zajęte ruchomości pod dozór innej osoby t. z. wierzyciela.

* * *

Odwołanie nie wstrzymuje egzekucji.

Przepisy podatkowe stanowią. że rekurs nie wstrzymuje egzekucji, że więc należy we właściwym terminie wymiar podatkowy zapłacić, a w razie uwzględnienia rekursu, kwota uznana przez Instancję odwoławczą zostanie płatnikowi zwrócona lub zarachowaną na bieżące lub przyszłe podatki. Jakież to jednak konsekwencje pociąga za sobą. Referent dla wymiaru podatku dochodowego, wezwawszy stronę p. M. W. i wysłuchawszy ją w związku z odwołaniem od wymiaru podatkowego, nabrał przekonania o słuszności odwołania i już był gotów odwołanie to uwzględnić, t. j. wymiar ograniczyć. W ostatniej jednak chwili stwierdził w kasie skarbowej, że zaczepiona kwota podatkowa została w **międzyczasie** — pod presją egzekucyjną — **zapłacona.** Fakt ten **zadecydował**, gdyż p. referent oświadczył, że „jest to najlepszy dowód, że m o ż e płacić ten podatek", że przesądza to przychylne załatwienie odwołania i „szkoda każdego słowa"; poczem żądał podpisania — in blanco! protokółu, którem podatnik wycofuje swoje odwołanie.

A zatem alternatywa: Nie płaci podatku — grozi egzekucja i sprzedaż ruchomości za bezcen. Zapłaci podatki — grozi odrzucenie rekursu.

Czy ten sposób załatwiania spraw przyczyni się do moralności płatniczej?

* * *

Dlaczego odmawia się prośbom o ulgi w spłacie należności podatkowych.

Rozumimy to dobrze, że Ministerstwo, nauczone doświadczeniem, dąży do tego, aby obecnie, po odciążeniu urzędów z nieściągalnych i nierealnych zaległości, nie dopuścić do dalszego narostu zaległych podatków i w tym celu wydało dwa zasadnicze zarządzenia:

1) jak najszybsze, terminowe załatwianie przez władze skarbowe wszelkich odwołań, próśb i podań,

2) nacisk egzekucyjny celem dopilnowania ściągnięcia bieżących wymiarów podatkowych.

Podczas jednak, gdy ten **pierwszy dział** zarządzeń **nie bywa przestrzegany** przez Urząd skarbowy i nadal zalegają w nim akta **od szeregu lat,** to część druga nb. **łatwiejsza** i efektowniejsza w przeprowadzeniu znajduje energicznych, bezwzględnych wykonawców. Bezwzględność jest tak daleko posuniętą, że w znakomitej większości wypadków, choćby najbardziej na uwzględnienie zasługujących, bez jakiegokolwiek powodu, bez uzasadnienia nawet **najdrobniejsze ulgi,** t. j. w postaci rozłożenia na kilka rat miesięcznych **bywają zasadniczo odmawiane.** Do wielkich rzadkości należy udzielenie zaledwie 2-ch do 3-ech rat, przyczem uzależnione to jest od całego szeregu warunków i żądań.

Rozumielibyśmy, gdyby praktyki te stosowane bywały wobec płatników notorycznie **finansowo silnych,** dysponujących wolną gotówką, jednak nie można tego zrozumieć, jeżeli odmawia się takich ulg **średnim i najmniejszym kramarzom** i to w dodatku takim lojalnym podatnikom, którzy **żadnych zgoła zaległości za ubiegłe lata nie mają.**

Konsekwencje: Kiedy płatnik nie jest w stanie **natychmiast** całej sumy bieżącego podatku zapłacić, przewozi mu się towar i sprzedaje go w hali licytacyjnej za cenę niższą **niż wynosiłaby pierwsza rata wzgl. zaliczka, którą taki podatnik ofiaruje,** aby uzyskać ulgę w rozłożeniu podatku na raty. Skarb Państwa więc otrzymał pewną sumę, którą i tak byłby natychmiast odebrał, jednak płatnik został narażony na niepowetowaną szkodę materjalną i bodaj czy nie na ruinę.

W ten sposób mogą być **wypaczane** przez podrzędne organa **najsłuszniejsze i najrozsądniejsze** w zasadzie postanowienia miarodajnych władz skarbowych, które liczą się **rozumnem i życiowem** podejściem do sprawy, podczas gdy funkcjonarjusze, wykonujący te polecenia wykonują je **bezkrytycznie,** nie oglądając się na następstwa, które godzą nietylko w dotkniętą tą sprawą jednostkę gospodarczą, ale — z uwagi na masowość takich spraw — w znacznym odsetku wpływają na zdewastowanie życia gospodarczego. Wieloletnie zaniedbania w dziedzinie normalnego ściągania podatków nie mogą być naprawione **natychmiast,** bo „końska kuracja **leczy** konie, ale stosowana do **ludzi** — zabija ich.

Czy prawdą jest, że ta bezwzględność w odnoszeniu się do próśb o ulgi w formie rozłożenia na kilkumiesięczne raty, za odsetkami zwłoki, **podyktowana** jest i nakazana przez Izbę skarbową? Czy Izba skarbowa wie o tem, że składnica skarbowa **pęka** od nadmiaru nagromadzonego towaru i że dla uzyskania nowego miejsca ma towar ten być w najbliższych dniach sprzedany i — jak to zwykle przy licytacjach bywa — za bezcen?

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego" oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki do kinoteatru „Wanda" w Adm. „Przeglądu Kupieckiego"

O godziny przyjęć interesentów.

Szereg przepisów nakazywał taki rozkład zajęć urzędowych, aby zarówno poszczególni urzędnicy, jakoteż Naczelnik Urzędu Skarbowego zarezerwowali pewną ilość godzin przyjęć dla stron. Ostatnio Ministerstwo Skarbu (okólnikiem LDV. 28504/35) wyraźnie nakazało *przynajmniej 3-godzinne* przyjmowanie interesentów dziennie. To polecenie Władz przełożonych nie bywa jednak prawie zasadniczo przestrzegane na terenie II. Urzędu Skarbowego, gdyż prawie w tych godzinach, przeznaczonych dla interesentów, p. Naczelnik jest nieobecny w Urzędzie, a szereg interesentów, wyczekuje godzinami w „ogonku“ daremnie jego przybycia.

W związku z tem należałoby przypomnieć kardynalne zasady sposobu przyjmowania stron. - Ostatnio zagnieździł się w tym Urzędzie zwyczaj niesłychanie ostrego traktowania płatników podatkowych, zgłaszających się o uchylenie niesłusznych zarządzeń, o udzielenie drobnych ulg, o wstrzymanie egzekucji grożącej zupełną ruiną gospodarczą, o przynaglenie załatwienia spraw, zalegających w tym Urzędzie od szeregu lat itp., jednak płatnik spotyka się z tak niesłychanie przykrym i godność ludzką poniżającym przyjęciem, iż czuje się nietylko poniżonym i rozgoryczonym, ale zupełnie bezbronnym, pozbawionym możności dojścia do swego prawa i słuszności. Ustawiczne — na tem tle, — ostre starcia i reakcja ze strony ambitnych, szanujących swą godność płatników podatkowych, nie mogą przyczynić się do wzrostu autorytetu Władzy i zaufania do objektywności opryskliwych funkcjonarjuszy skarbowych.

Przymus cennikowy - nikomu na pożytek, a dla kupiectwa plagą.

Władze administracyjne zwróciły uwagę kupców na obowiązek ścisłego przestrzegania obowiązku ujawniania cen przedmiotów powszechnego użytku, stosownie do rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych z 23 lutego 1923 r. Dz. U. R. P. Nr 22. Obowiązkowi ujawniania cen podlegają artykuły spożywcze, odzieżowe, galanteryjne, kapelusze, obuwie, gotowe ubrania, materjały piśmiennicze, budowlane, naczynia kuchenne i t. d. Obowiązek ten polega na bezpośredniem uwidacznianiu cen na towarze oraz na wywieszeniu cennika w lokalu sklepowym, t. j. na oznaczeniu ceną każdego gatunku i rodzaju towaru, przeznaczonego do sprzedaży, a znajdującego się zarówno wewnątrz lokalu sklepowego, jak i na wystawie sklepowej. Przekroczenie tych przepisów karane jest w drodze administracyjnej.

Rozporządzenie o ujawnieniu cen jest dziś już nieżyciowe. W czasie wydania tego rozporządzenia istniały przepisy, regulujące ceny towarów, (ceny maksymalne), za przekroczenie których groziły kary. Oznaczenie cen chroniło więc nabywcę przed ewent. nadużyciem, gdyż kupiec nie mógł oznaczyć ceny towaru ponad cenę maksymalną. Obecnie jednak, skoro ceny nie są regulowane, a ich wysokość reguluje żelazne prawo popytu i podaży, przeto przymus oznaczenia cen jest **formalnością**, pozbawioną jakiegokolwiek znaczenia, a jedynie utrudniającą handel.

Wiadomem jest, że istnieje u nas (niestety) zwyczaj „targowania się“, — zwłaszcza na prowincji. Klient, choćby najporządniejszy, przyzwyczajony jest do „urywania“ z ceny, a kupiec, chociażby liczył najniższe ceny, musi nieco opuścić z ceny, bo inaczej uważanoby jego sklep za najdroższy i straciłby klientów. Zachodzi wobec tego pytanie, jakie ceny ma kupiec oznaczyć: czy cenę, którą faktycznie ma pobrać za towar, czy też cenę wyższą, by mógł ją na wypadek „targowania się“ obniżyć.

Żaden jednak z tych wypadków nie da się praktycznie zastosować. Bo, jeśli kupiec oznaczy faktyczną cenę, jaką ma pobrać, to nie będzie miał utargu, a jeśli znów oznaczy towar wyższą ceną, którą przy targu obniży, wtedy oznaczenie cen niema dla kupującego żadnego znaczenia, bo cena na towarze będzie fikcyjną.

Rozporządzenie więc o ujawnieniu cen nie wprowadza żadnego porządku, ani ułatwienia w handlu, nie przynosi też nikomu żadnych korzyści, wprost przeciwnie — jest dla kupców bardzo niebezpieczne. Każdy posterunkowy bowiem ma prawo w każdym czasie stwierdzić, czy wszystkie, znajdujące się w sklepie artykuły są oznaczone cenami. Jeśli się zważy, że w każdym sklepie znajduje się kilkadziesiąt, a nawet kilkaset artykułów różnego gatunku, to

łatwo uprzytomnić sobie, na jakie przykrości narażone jest kupiectwo.

Jeżeli Pan Minister uważa już za celowe ustanowienie cennika dla chleba, bułek, mąki, to można to jeszcze zrozumieć — z uwagi na wejście w życie rozporządzenia o przemiale pszenicy i żyta, — jednak wszystkie inne towary nie wymagają w chwili obecnej takiego zarządzenia cennikowego.

Jaki zaś inny cel miałby taki cennik? Wszak niema przepisów, któreby oznaczały czy to wysokość zarobków, czy też ceny sprzedażne towarów pierwszej potrzeby.

Przepisy więc, które stanowią przeżytek, anachronizm, które konsumentom żadnej korzyści nie przynoszą, a jedynie dają dużo niepotrzebnego zatrudnienia organom policyjnym i mogą tylko na szykany narazić kupiectwo — winny być natychmiast zniesione.

I. A.

Brzesko.

Jak może kupiec najskuteczniej dojść do swych praw w handlowych sprawach spornych?

W normalnym toku czynności handlowych **nieuniknione są** mniej lub więcej częste spory między kupcami. W zależności od rodzaju i charakteru danych przedsiębiorstw jest tych sporów więcej lub mniej. Skargi narażają zarówno jedną jak i drugą stronę na bardzo poważne **koszta, stratę czasu, zastanowienie dalszych interesów** między sporującemi się stronami aż do czasu zlikwidowania sporu i t. d. Kupiectwo powinno dążyć więc do **jaknajszybszego** załatwiania kwestyj spornych, a jedyną do tego drogą jest **sądownictwo polubowne.** Oddając spór pod rozstrzygnięcie obywateli-kupców bezstronnych, mają obydwaj przeciwnicy pewność nietylko **szybkiego załatwienia sprawy** ale również pewność fachowego jej ujęcia, oszczędzenia czasu i pieniędzy.

Dotychczasowe doświadczenie wydało w tym kierunku **najlepsze rezultaty.** Coraz więcej spraw spornych oddaje się orzecznictwu obywatelskiemu, ba, w wielu wypadkach **nawet Sądy Państwowe nakłaniają strony i zalecają im zdjęcie sprawy z wokandy sądowo-państwowej, a oddanie jej czynnikowi obywatelskiemu.**

Tem też tłumaczy się stosunkowo **znaczny wzrost spraw,** które obecnie rozpatruje Sąd arbitrów przy **Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców.**

Stowarzyszenie to ostatnio uważało za konieczne **rozbudować** od 20 lat istniejącą przy niem instytucję Sądu arbitrów, powiększając ilość członków Kolegjum Sądu polubownego, dobierając do niego **najwłaściwszych ludzi** i wprowadzając uproszczone metody postępowania sądowo-polubownego, aby podołać pracy i — po sumiennem rozważeniu sprawy — doprowadzić strony do **ugody** wzgl. — co ma miejsce w rzadkich wypadkach — wydać **wyrok.**

Niskie opłaty sądowe wpływają na rzecz Funduszu Zapomogowego przy Stowarzyszenlu z którego korzystają zubożali kupcy, otrzymując z tego funduszu bezprocentowe 6-miesięczne pożyczki.

Zwracamy więc kupiectwu uwagę na tę pożyteczną instytucję, z której każdy kupiec może korzystać.

Sprawy podatkowe.

DALSZE WYJAŚNIENIE DO ROZPORZĄDZENIA O ULGACH W SPŁACIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.

W związku z wątpliwościami, co uważać należy za „równowartość przypisu, dokonanego w 1934/35 r.“, podlegającą uiszczeniu w celu uzyskania ulg podatkowych w wypadkach odpisania części wymierzonego podatku, czy to w wyniku załatwienia odwołania, czy też wskutek udzielonych ulg podatkowych. Min. Skarbu okólnikiem z dn. 9 października 1935 r. L. D. V. 32984/1/35 wyjaśniło, że uiszczeniu podlega tylko taka suma, która odpowiada sumie podatku wymierzonego, pomniejszonej o odpisy, dokonane przed upływem terminu ulgowego, do uiszczenia równowartości przypisu (1. VI. względnie 15. X. r. b.) a odnoszące się do wymiaru, przypisanego w 1934/35 r. Jeżeli zatem wymiar np. podatku gruntowego, przypisany w 1934/35 r., wynosił zł. 5.000.— a z tytułu klęsk umorzono płatnikowi z tego wymiaru zł. 2.000.— to obowiązek płatnika ogranicza się do uiszczenia jedynie sumy zł. 3.000. Jeżeli na poczet tej sumy płatnik do dn. 1. IV. 1935 r. uiścił np. zł. 1.000.— to w terminie do dn. 15. X. r. b. winien dopłacić tylko zł. 2.000.— nie licząc oczywiście odsetek i ewentualnych kosztów egzekucyjnych

ZWOLNIENIE PROCENTÓW I DYWIDENT OD PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH ORAZ OD WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH OD PODATKÓW I DANIN.

Min. Skarbu okólnikiem z dn. 21. IX. 1935 r. L. D. V. 30120/2/35 podało do wiadomości, że wolne są od wszelkich podatków i danin procenty, osiągane przez posiadaczy poniżej wyszczególnionych papierów wartościowych: 8% pożyczka Dolarowa z 1925 r. (Dillonowska), 7 Pożyczka Stabilizacyjna z 1927 r., 6% Pożyczka Narodowa z 1933 r. oraz 3% Pożyczka Inwestycyjna z 1935 r.

Ponadto są wolne od państwowego podatku dochodowego: dywidenda i superdywidenda od akcyj Banku Polskiego od 1937 r. włącznie — na zasadzie art. 77 statutu Banku Polskiego, oraz **procenty od wkładów oszczędnościowych w Pocztowej Kasie Oszczędności** na zasadzie § 21 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27. VI. 1934 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 55/1924, poz. 545).

* * *

POZBAWIENIE DROBNYCH PŁATNIKÓW RYCZAŁTU.

Pełny tekst okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 7 października 1935 Nr. D. V. 32584/4/35 w sprawie wyłączenia płatników z zakresu przedsiębiorstw podlegających zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu od obrotu.

„W związku z niejednolitem postępowaniem Urzędów Skarbowych przy wydawaniu postanowień o wyłączeniu spośród przedsiębiorstw podlegających zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu od obrotu w trybie § 5 rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 6 marca 1935 r. w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 89) Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że wyłączenie spośród przedsiębiorstw podlegających zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu od obrotu w trybie § 5 powołanego rozporządzenia z dnia 6 marca 1935 r. może nastąpić tylko wówczas, gdy Urząd Skarbowy jest w posiadaniu konkretnych danych (informacyj, wyciągów z ksiąg dostawców i t. p.), stwierdzających, iż faktyczne obroty, osiągnięte w latach 1933 lub 1934 przez przedsiębiorstwo, podlegające zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu od obrotu, przewyższają conajmniej o 50% przeciętne obroty, przyjęte za podstawę wymiaru zryczałtowanego podatku za rok 1935.

Oszacowanie wysokości obrotów, dokonane przez osoby obeznane ze stosunkami gospodarczemi płatników, a niepoparte posiadanemi przez Urząd Skarbowy konkretnemi danemi, nie może stanowić podstawy do wyłączenia z ryczałtu w trybie § 5 rozporządzenia z dnia 6 marca 1935 r.

W związku z powyższym okólnikiem z uznaniem należy podkreślić, że Ministerstwo Skarbu stanęło w nim na stanowisku, oddawna zajmowanem przez organizacje kupieckie, które dawno głosiły już tezę, że pozbawienie płatników ryczałtu nie może być pozostawione swobodnemu uznaniu władzy skarbowej, lecz opierać się winno na **konkretnych danych,** czyli na **dowodach** w tem rozumieniu, jak to czyni ordynacja podatkowa.

Sądzimy przeto, że okólnik powyższy wpłynie korzystnie na sprawy płatników, zarówno znajdujące się jeszcze w Urzędzie Skarbowym, jak i na te, które zostały przekazane Komisji Odwoławczej.

Orzecznictwa podatkowe.

PODATEK PRZEMYSŁOWY.

Uczniowie, zatrudnieni w pracowniach i przy zajęciach rzemieślniczych, nie podpadając pod pojęcie najemnych sił pomocniczych (art. 8 pkt. 5 ustawy o podatku przemysłowym, poz. 550/25 Dz. Ust.).

Wyrok N. T. A. z 13 września 1935 L. Rej. 710/33.

* * *

Sporządzenie protokółu, stwierdzającego naruszenie art. 98 ustawy o podatku przemysłowym, poz. 550/25 Dz. Ust. na zasadzie art. 51 ustawy, nie przerywa biegu przedawnienia z art. 116 ust. 1 ustawy.

Wyrok N. T. A. z 29 kwietnia 1935 L. Rej. 7770/32.

* * *

Sam ubój zwierzęcia nie jest przetworzeniem zwierzęcia na mięso, dopiero wytwory z tego mięsa można uważać za zajęcie przemysłowe lub rzemiosło masarza.

Masarz, wytwarzający wędliwy, na prowadzoną przytem sprzedaż mięsa ma obowiązek nabycia świadectwa przemysłowego na przedsiębiorstwo handlowe II., III. lub IV. kategorji w zależności od cech zewnętrznych tej sprzedaży.

Wyrok Izby karnej (s. 3) S. N. z 3 czerwca 1935 3 K. 568/35.

Kronika.

W sprawie przywozu towarów reglementowanych z Włoch.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie wzywa firmy importujące z Włoch towary reglementowane, które zalegają już w Urzędach celnych w Polsce, względnie za które importerży polscy przekazali już należności dostawcom włoskim, co do których jednak dotychczas nie wniesiono - prośb o pozwolenie przywozu, aby zechciały **bezzwłocznie** zgłosić się do biura Izby w godzinach urzędowych, celem przedłożenia dowodów zalegania dotyczących przesyłek w Urzędach celnych, względnie przekazania dostawcom włoskim należności za zakupiony towar.

Tegoroczny „Dzień Oszczędności"

Ustalony przez Centralny Komitet Oszczędnościowy R. P. program obchodu „Dnia Oszczędności" 31 bm. obejmuje o godz. 18-tej transmisję radjową na całą Polskę przemówienie Prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R. P. **Dr. Henryka Grubera**, oraz Polskiej pieśni o oszczędności i Hiszpańskiego hymnu o oszczędności na rok 1935. Poza powyższym programem odbędą się we wszystkich miastach lokalne obchody, w szkołach zaś, świetlicach żołnierskich i tp. akademje i zebrania z przemówieniami na tematy oszczędnościowe.

Zamrożone wierzytelności z tytułu dostaw towarowych do Niemiec.

Firmy tut. okręgu, które posiadają zamrożone należności z tytułu dostaw towarowych do Niemiec, mogą przeglądać w Izbie Przemysłowo-Handlowej (Kraków, Długa 1., I. p.) w godzinach urzędowych autentyczne wyjaśnienie w sprawie wpływu zakazu transferu dewiz z Niemiec na ewent. przedawnienie ich wierzytelności.

ZWROTY TOWAROWE — WYŁĄCZONE Z OPODATKOWANIA.

Zwroty towarowe należycie udowodnione ulegają **wyłączeniu z podstaw opodatkowania,** czyli nie stanowią części obrotu podatkowego bez względu na to, czy są związane z transakcjami dokonanemi w bieżącym roku podatkowym, czy też z transakcjami, pochodzącemi z lat poprzednich. Wyrok N. T. A. z dnia 27 czerwca 1935 r. L. Rej. 6308/33, podany przez Ministerstwo Skarbu Władzom podatkowym do wiadomości i stosowania okólnikiem z dnia 19 września 1935 r. L. D. V. 30467/4/35.

Możliwości eksportowe.

WAŻNE DLA INTERESUJĄCYCH SIĘ HANDLEM ZAMORSKIM.

Polsko - Amerykańska Izba handlowa w Warszawie nadesłała krakowskiej Izbie Przemysłowo Handlowej wykaz firm amerykańskich, reflektujących na nawiązanie stosunków handlowych z Polską.

Wykazy te przeglądać można w lokalu krakowskiej Izby Przemysłowo - Handlowej, ul. Długa 1.

WIADOMOŚCI PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU EKSPORTOWEGO ZESZYT NR. 29.

I. Indje holenderskie — metody penetracji handlowej.

W sprawie tej posiadamy wyczerpujące informacje Konsulatu R. P. w Batwji, które możemy przesłać do wglądu zainteresowanym eksporterom.

II. Możliwości eksportowe.

D y k t a. Firma w Tel-Aviv interesuje się objęciem zastępstwa fabryk polskich, produkujących dykty. E/23996/21/C.

T a r c i c a s o s n o w a. Firma z Tel-Aviv interesuje się objęciem przedstawicielstwa firm polskich, eksportujących tarcicę sosnową. E/23996/21/C.

T k a n i n y w e ł n i a n e. Firma szwedzka interesuje się importem tkanin wełnianych na konfekcję damską i męską. P/25139/46/M.

S t o ż k i, s z a l e, r ę k a w i c z k i. Firma amerykańska pragnie importować stożki filcowe, szaliki, rękawiczki skorkowe i trykotowe. P/25196/46/M.

T k a n i n y. Firma norweska pragnie otrzymać przedstawicielstwo fabryki włókienniczej w zakresie tkanin. P/25643/46/M.

W i a d r a i k u b e ł k i. Na rynku holenderskim istnieje możliwość zbytu wymienionych oraz innych naczyń z blachy żel., galwanizowanej. P/2456/44/Ro.

W i a d r a g a l w a n i z o w a n e. Firma w Marokko interesuje się importem tego artykułu i pragnie nawiązać kontakt z zainteresowaną w eksporcie tego artykułu firmą polską. P/24193/21/R.

N a c z y n i a a l u m i n j o w e. Na terenie Unji Połud. Afrykańskiej istnieje możliwość zbytu naczyń aluminjowych. P/24168/Ro.

R u r y w o d o c i ą g o w e. Firma afrykańska pragnie nawiązać kontakt z polskimi producentami rur wodociągowych. (Water Piping). P/24775/44/Ro.

B l a c h a ż e l a z n a. Firma afrykańska interesuje się importem z Polski blachy żelaznej (Iheet Iron). P/24775/44/Ro.

Gorlice

Inż. Henryk Marczak	naftowa	Glinik Marjampolski (Rafinerja Nafty)
Inż. Józef Klipper	„	„ „
Tadeusz Wilczkiewicz	kolonjalna	Gorlice
Wilhelm Szufa	„	„
Michał Kruk	restauracyjna	„
Michał Woźniak	kolonjalna	„
Jan Chorzeja	restauracyjna	Sędziszów

Jasło

Jerzy Strzetelski	górniczo-naftowa	Jasło
		Tarnowiec (Potakówka)
Otton Kolb	„ „	
Izydor Igler	„ „	Jasło, Pl. Żwirki
Władysław Hołdun	„ „	Harklowa
Inż. Aleksander Smagowicz	„ „	Roztoki, o. p. Tarnowiec pow. Jasło
Dr. Leopold Tiegerman	rafineryjna	Niegłowice
Andrzej Karpiński	mieszana	Jasło
Jan Leżoń	„	„
Ludwik Stupnicki	„	„
Jan Kosiba	handel bydłem	„
Feiwel Kleinmann	zbożowa	„
Dawid Wilchfort	spożywcza	„
Adolf Goldner	galanteryjna	„

Limanowa

Tomasz Bieda	spożywcza	Limanowa
Stefan Olszewski	galanteryjna	„

Myślenice

Stanisław Bałuk	spożywczo-kolonj.	Myślenice
Abraham Korn	„ „	„
Józef Brachfeld	„ „	„
Józef Święch	„ „	„
Mojżesz Roth	pensjonatowa	„
Hirsch Horowitz	woda sodowa	„
Roman Turyczyn	mieszana	Jordanów
Fryderyk Goryczko	„	Myślenice
Mojżesz Perlberger	skóry i obuwie	„
Mendel Eljasz Lustig	żelazna	„

Nowy Sącz

Stanisław Nowakowski	aptekarska	Nowy Sącz, Rynek
Lucjan Górka	kolonjalno-spożyw.	„ „
Zygmunt Wojaczyński	„ „	„ „
Józef Jurkowski	cukiernicza	„ „
Juda Izak Knebel	winna	„ „ Narutowicza
Baruch Berliner	sukno i manufaktura	„ „ Jagiellońska
Henryk Margulies	drzewna	„ „
Emil Kohn	„	Grybów
Adolf Manne	„	Stary Sącz
Władysław Maternicki	kolonjalna	Krynica
Salo Engländer	„	Muszyna
Marjan Tracz	galanteryjna	Krynica
Władysław Chrystowski	„	„
Helena Landau	papiernicza	Nowy Sącz
Adolf Fränkel	budowlana	„ „
Józef Steiner	meblarska	„ „
Salomon Schlüssel	zbożowa	„ „
Władysław Styczyński	mieszana	„ „ Jagiellońska
Samuel Maschler	agencje handlowe	„ „
Jan Gruber	mieszana	„ „
Tadeusz Wąsowicz	„	„ „
Salomon Tänzer	„	„ „
Józef Homecki	„	„ „
J. Stawiarski	„	Stary Sącz
Stanisław Kmietowicz	„	Krynica „(Świteź“)
Dr. N. Zarzycki	pensjonatowa	„ („Soplicowo“)
Leon Vogel	„	„ („Trzy Róże“)

Nowy Targ

Adam Zapiórkowski	spożywcza	Nowy Targ
Herman Frey	„	„ „
Józef Klimczyński	spożywcza	Nowy Targ
Eljasz Lindenberger	„	Zakopane
Tomasz Jarosz	„	„
Mojżesz Still	„	„
Stanisław Giżycki	konfekcyjno-galant.	Nowy Targ
Tillinger Zygfryd	„ „	„ „
Stanisław Rekucki	skórno-obuwnicza	„ „
Wolf Katz	tekstylno-skórna	„ „
Menasche Kolber	„ „	„ „
Stanisław Borowicz	futrzana	„ „
Jan Kabłak	papiernicza	„ „
N. Riegelhaupt	„	„ „
Jeruchim Steiner	drzewna i węglowa	„ „
Günsberg Markus	„ „	„ „
Kazimierz Rajski	budowlana	„ „
N. Pawlica	„	Zakopane
Dr. N. Statter	„ i żelazna	„
Ignacy Hammerschlag	żelazna	Nowy Targ
Tomasz Kłosiński	spożywcza	Rabka
Juljan Mikulak	„	„
Józef Freundlich	budowlana	„
Henryk Steiner	bławatna	„
Mieczysław Łopata	cukiernicza	Nowy Targ
Jan Wróblewski	pensjonatowa	Zakopane (Radowid)
Kazimierz Danek	„	„ (Lutnia)
Józef Ehrlich	„	„
Dr. Kazimierz Kaden	„	Rabka
Henryk Beck	„	„ (Świt)

Ropczyce

Władysław Bursztyn	spożywcza	Ropczyce
Józef Szczyrek	mieszana	„
Michał Wojnowski	„	Pilzno
Ludwik Szwajkowski	„	„
Abraham Leib Schuss	spożywcza	Dębica
Szymon Grünspan	mączna	„
Stanisław Bem	mieszana	„
Władysław Stasicki	„	„
Stanisław Szewczyk	„	„
Izaak Fischel	galanterja	„
Jakób Wolf	bławatna	„

Tarnów

Branża spożywcza:	**ulice:**
Rudolf Oleksy	Krakowska
Józef Kulig	Krakowska
Józef Berowski	Krakowska
Józef Mika	Krakowska
Nachum Schenkel	Wałowa
Ludwik Szadziński	Marcina
Teofil Piekarczyk	Mościckiego
Dominik Pawlik	Tertila
Chaim Leib Siedlisker	Lwowska
Czesław Szałek	Krakowska
Edmund Patroński	Pl. Marji
Ziemiopłody:	
Natan Kieler	Targowa
Juda Gutter	Krakowska
Mąka i wiktuały:	
Arje Fried (f-a Wassermann)	Rynek
Leon Lieberman	Lwowska
Cukiernicza:	
Aleksander Kaczorowski	Krakowska
Wilhelm Breitmajer	Krakowska
Izraelowicz Józef	Wałowa
Markus Rosenberg	Lwowska
Gospodnio-szynkarska:	
Michał Sułek	Krakowska
Chaim Leib Klugmann	Wałowa
Antoni Paluch	Kazimierza
Wolf Pomeranz	Piłsudskiego
Piotr Ziomek	Dworzec Kolejowy
Handel wodą sodową:	
Bernard Kielan	Krakowska
Józef Leser	Lwowska

Konfekcja:	**ulice:**
Józef Weinstock	Krakowska
Dawid Seiden	Kupiecka
Franciszek Gąska	Targowa
Jan Kowalski	Mościckiego
Jakób Keil	Katedralna
Samuel Gelernter	Piłsudskiego
Bieliźniana:	
Izak Hochner	Lwowska 4
Abraham Chaim Koscher	Pl. Pod Dębem
Towary bławatne:	
Chaim Schulim Korn	Lwowska
Izrael Wind	Pl. Pod Dębem
Franciszek Gąska	Targowa
Jan Kowalski	Mościckiego
Sukna i korty:	
Roman Jortner	Katedralna
Mojżesz Fries	Wałowa
Adolf Degen	Wałowa
Opałowa:	
Szczepan Michnik	Księdza Skargi
Henryk Fluhr	Malczewskiego
Hilary Haligowski	Wojtarowicza
Juljusz Margulies	Focha
Papiernicza:	
Gustaw Augustyn	Krakowska
Wolf Götzler	Wałowa
Marja Drejakowa	Krakowska
Izrael Schmiedt	Wałowa
Nafta i oleje:	
Tadeusz Tarkowski	Szujskiego
Jan Smaluch	Krakowska
Chune Fessel	Krakowska (Współwł. f-y Korner i Fessel)
Abraham Liebermann	Targowa
Galanterja i Kosmetyka:	
Mojżesz Spiro	Wałowa
Majer Rosenbaum	„ (f-a Wdowa Seliga Weissberga)
Ludwik Stefański	Krakowska
Stefan Nowak	Krakowska
Żelazna:	
Karol Nowak	Krakowska
Schachne Anisfeld	Rynek
Chaim Klein	Szeroka
Skórzana:	
Leopold Krzak	Nowodąbrowska
Leib König	Lwowska
Ezriel Felber	Żydowska
Obuwie:	
Szymon Fries	Katedralna
S. Sternlicht	„
Chemiczno-mydlana:	
Ludwik Gostkiewicz	Wałowa
Lazar Selinger	„ (współwłaściciel f-y Selinger i Kelner)
Handel futer:	
Jakób Wilk	Lwowska
Dawid Laufer	Wałowa

Elektrotechniczna:	**ulice:**
Czesław Bandura	Pl. Kazimierza
Zygmunt Funarski	Katedralna
Instalacyjna:	
Chaim Brand	Focha
Samuel Wahrenhaupt	Narutowicza
Szkło i porcelana:	
I. D. Unger	Nowy Świat
Zygmunt Leibel	Krakowska
Apteczna:	
Mieczysław Krzysztoforski	Towarowa
Franciszek Swarowski	Krakowska
Spedycyjna:	
Adam Bronikowski	Urszulańska
Młynarska:	
Inż. Karol Szancer	Wałowa 12
Antoni Dagnan	Lwowska
Zboże:	
Dyr. Jan Osip	Burek
Browarniana:	
Kazimierz Drapella	Klikowska
Stanisław Dworak	Krakowska
Owocowa:	
Abraham Volkmann	Wałowa (f-a S. Rauchwerg)
Aron Choczner	Goldhammera
Drukarstwo:	
Władysław Mróz	Wałowa
Dr. Jan Kański	Krakowska
Księgarnie:	
Zygmunt Jeleń	Pl. Kazimerza

Wadowice

Stanisław Banaś	spożywcza	Wadowice
Józef Małusecki	spożywcza	Wadowice
Ludwik Skowronek	spożywcza	Wadowice
Aron Schöngut	spożywcza	Wadowice
Chaim Riegler	kolonjalna	Kalwarja
Bronisław Dohanowski	mieszana	Kalwarja
Kalman Scharf	mieszana	Kalwarja
N. Drozdowski	mieszana	Kalwarja
Stanisław Porzycki	mieszana	Sucha
Akiwa Gross	mieszana	Sucha
Ch. Bałamut	mieszana	Wadowice
Teofil Klug	restauracyjna	Wadowice
Jarosław Ditte	mieszana	Wadowice
Löwi Taffet	żelazna	Wadowice
S. Nesselroth	bławatna	Wadowice
Maurycy Goldberger	papiernicza i galant.	Wadowice
A. Nebenzahl	drzewna	Wadowice
Józefa Machalica	ogrodnicza	Wadowice
Józef Górecki	przemysł metalowy	Wadowice

Żywiec

Rudolf Kaiser	spożywcza
Stanisław Gałuszka	spożywcza
Jakób Bisanz	spożywcza
Jan Drohomirecki	spożywcza
Karol Meres	restauracyjna i hotel.
Władysław Tomiak	restauracyjna
Jakób Ernst	żelazna
Tadeusz Danko	żelazna

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzman
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12.